



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Odezwa Łódzkiego OKR PPS w związku z masakrą robotników w Warszawie i Łodzi w grudniu 1922 r.

Liczba stron oryginału

1

Liczba plików skanów

2

Liczba plików publikacji

2

Sygnatura/numer zespołu

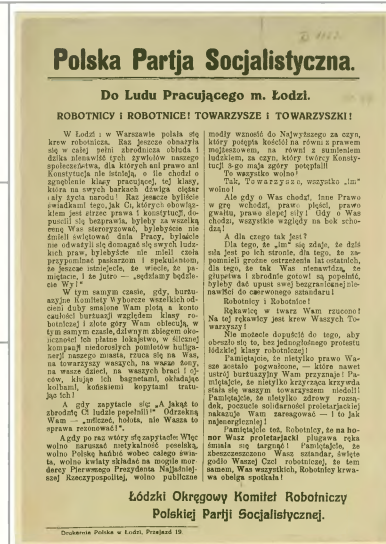
TR 041.064

Data wydania oryginału

Ok. 1922

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+



Polska Partja Socjalistyczna.

Do Ludu Pracującego m. Łodzi.

ROBOTNICY i ROBOTNICE! TOWARZYSZE i TOWARZYSZKI!

W Łodzi i w Warszawie połała się krew robotnicza. Raz jeszcze obnażyła się w całej pełni zbrodnicza obłuda i dzika nienawiść tych żywiołów naszego społeczeństwa, dla których ani prawo ani Konstytucja nie istnieją, o ile chodzi o zgnębienie klasy pracującej, tej klasy, która na swych barkach dźwiga ciężar całego życia narodu! Raz jeszcze byliście świadkami tego, jak Ci, których obowiązkiem jest strzec prawa i konstytucji, dopuścili się bezprawia, byleby za wszelką cenę Was steroryzować, bylebyście nie śmieli świętować dnia Pracy, byleście nie odważyli się domagać się swych ludzkich praw, bylebyście nie mieli czoła przypominać paskarzom i spekulantom, że jeszcze istniejecie, że wiecie, że pamiętacie, i że jutro — „sędziamy będziecie Wy!“

W tym samym czasie, gdy, burżuazyjne Komitety Wyborcze wszelkich odcieni duby smalone Wam plotą a konto czułości burżuazji względem klasy robotniczej i złote góry Wam obiecują, w tym samym czasie, dziwnym zbiegiem okoliczności ich płatne lokajstwo, w ślicznej kompanji niedoroslých pomiotów huliganerji naszego miasta, rzuca się na Was, na towarzyszy waszych, na wasze żony, na wasze dzieci, na waszych braci i ojców, kłując ich bagnetami, okładając kolbami, końskimi kopytami trąając ich!

A gdy zapytacie się: „A jakąż to zbrodnię Ci ludzie popełnili!“ Odrzekną Wam — „milczeć, hołota, nie Wasza to sprawa rezonować!“.

Agdy po raz wtóry się zapytacie: Więc wolno naruszać nietykalność poselską, wolno Polskę hańbić wobec całego świata, wolno kwiaty składać na mogile mordercy Pierwszego Prezydenta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, wolno publiczne

modły wznosić do Najwyższego za czyn, który potępia kościół na równi z prawem mojżeszowem, na równi z sumieniem ludzkim, za czyn, który twórcy Konstytucji 3-go maja zgóry potępiali!

To wszystko wolno!

Tak, Towarzysze, wszystko „im“ wolno!

Ale gdy o Was chodzi, inne Prawo w grę wchodzi, prawo pięści, prawo gwałtu, prawo ślepej siły! Gdy o Was chodzi, wszystkie względy na bok schodzą!

A dla czego tak jest?

Dla tego, że „im“ się zdaje, że dziś siła jest po ich stronie, dla tego, że zapomnieli groźne ostrzeżenia lat ostatnich, dla tego, że tak Was nienawidzą, że głupstwa i zbrodnie gotowi są popełnić, byleby dać upust swej bezgranicznej nienawiści do czerwonego sztandaru!

Robotnicy i Robotnice!

Rękawicę w twarz Wam rzucono! Na tej rękawicy jest krew Waszych Towarzyszy!

Nie możecie dopuścić do tego, aby obeszło się to, bez jednogłośnego protestu łódzkiej klasy robotniczej!

Pamiętajcie, że nie tylko prawo Wasze zostało pogwałcone, — które nawet ustrój burżuazyjny Wam przyznaje! Pamiętajcie, że nie tylko krzyżująca krzywda stała się waszym towarzyszem niedoli! Pamiętajcie, że nie tylko zdrowy rozsądek, poczucie solidarności proletarjackiej nakazuje Wam zareagować — i to jak najenergiczniej!

Pamiętajcie też, Robotnicy, że na honor Wasz proletarjacki plugawa ręka śmiała się targnąć! Pamiętajcie, że zbeszczeszczono Wasz sztandar, święte godło Waszej Czcii robotniczej, że tem samem, Was wszystkich, Robotnicy krwa-
wa obelga spotkała!

Łódzki Okręgowy Komitet Robotniczy
Polskiej Partji Socjalistycznej.